ISSN 0209-1348

misyjne drogi

PAŹDZIERNIK /GRUDZIEŃ 4
ROK 8/1990
POZNAŃ

Pielgrzymka Jana Pawła II do Meksyku

Matka Boża z Guadalupe Patronka Ameryk

Misyjne drogi prowadzą na Wschód

Misyjne Drogi

— kwartalnik prezentujący pracę ewangelizacyjną ze szczególnym uwzględnieniem działalności Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, zwłaszcza ich polskiej prowincji

Nr 4/32 październik-grudzień Rok 8/1990

Jan Paweł II
Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 1

Marek Szefran
Wciąż prześladowany, a jednak żywotny. Kościół w Meksyku 5

Eva Maria Kremer
W Dolinie Łez 10

O. Alfons Kupka OMI
„Stać się głosem dla tych, co głosu nie mają". Jan Paweł II w Meksyku. 6–14 V 1990 r. 12

O. Jarosław Różański OMI
Matka Meksyku i całej Ameryki Łacińskiej 18

Nican Mopohua 22

Stanisław Świętokrzyski
Wczoraj i dzisiaj mieszkańców wyspiarskiej diecezji. Ojciec Święty na Curacao. 13 V 1990 r. 29

Listy misjonarzy 34

Ewa Szumańska
Tęsknota 42

Wiadomości misyjne 44

„Eskimosi bardzo potrzebują światłych wychowawców, gorliwych kapłanów..." Rozmowa z o. J. Rivoire'em OMI 49

O. Andrzej Madej OMI
Misyjne drogi prowadzą na Wschód 52

O. Jan Jarosz OMI
Przygotował „nowe" 54

O. Radosław Zmitrowicz OMI
„Bóg jednak od dawna jest moim Królem" 56

Stanisław Zasada
Jan Paweł II w Czecho-Słowacji 58

Lidia Moszyńska
Mikołajowy worek 60

Papieskie Intencje Misyjne 62

Okładka I.
Przez wieki obraz Matki Bożej z Guadalupe przyciągał i fascynował Meksykanów. Msza św. u stóp cudownego obrazu wciąż gromadzi ludzi wszystkich stanów.

Okładka IV.
Dzieci z dzielnicy Chalco w mieście Meksyku zdają się mówić o trudnym, choć też pełnym nadziei „dzisiaj" całego kraju. Foto: Herzog/present

„Matce Bożej z Guadalupe polecam cały Kościół latynoamerykański a zwłaszcza Meksyk, aby go wspomagała w dziele nowej ewangelizacji"

Jan Paweł II

Orędzie Jana Pawła II na Światowy Dzień Misyjny 21 października 1990

Drodzy Bracia i Siostry

W tym roku obchody Światowego Dnia Misyjnego zbiegają się z obradami zgromadzenia generalnego Synodu Biskupów poświęconego formacji kapłanów we współczesnym świecie. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z wagi, jaką ten temat ma dla całego Kościoła i jego misji ewangelizacyjnej.

Kościół istnieje po to, aby ewangelizować, a skoro takie jest jego specyficzne zadanie, wszyscy, którzy doń należą, powinni mieć żywą świadomość własnej odpowiedzialności za szerzenie Ewangelii.

Obowiązek misyjny kapłanów

Troska o głoszenie Ewangelii w komunii z Następcą Piotra i pod jego przewodnictwem spoczywa przede wszystkim na kolegium biskupów wspieranych cenną współpracą kapłanów, którzy „spełniając urząd Chrystusa, Pasterza i Głowy (...), zgromadzają rodzinę Bożą" i „uwidaczniają Kościół powszechny na swoim terenie" (*por. Lumen gentium, 28*).

Duchowy dar święceń kapłańskich „przygotowuje ich (...) do najszerszej i powszechnej misji zbawienia «aż po krańce ziemi» (Dz 1,8); każda bowiem posługa kapłańska uczestniczy w owym uniwersalnym zasięgu misji powierzonej przez Chrystusa Apostołom". (*Presbyterorum ordinis, 10*). Dlatego wszyscy kapłani winni „dobrze zrozumieć, że ich życie jest poświęcone również na służbę misjom" (*Ad gentes, 39*): każdy kapłan, z natury i z powołania, jest misjonarzem. Jak pisałem w 1979 r. w pierwszym Liście na Wielki Czwartek, „powołanie pasterskie kapłanów jest wielkie i — zgodnie z nauką Soboru — powszechne; jest skierowane do całego Kościoła, a zatem jest także misyjne". W przemówieniu wygłoszonym w kwietniu 1989 r. do członków Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów przypominając, że każdy kapłan na swój sposób jest „misjonarzem dla świata", wezwałem wszystkich prezbiterów Kościoła, by „w sposób konkretny okazali wobec Ducha Świętego i swojego biskupa gotowość udania się poza granice własnego kraju, ażeby tam głosić Ewangelię".

W tym Orędziu pragnę podkreślić inny aspekt misji naszych czasów, który bezpośrednio dotyczy zarówno Kościołów dawnych, jak i młodych, to jest spoczywających na miejscowych duszpasterzach obowiązek ewangelizacji niechrześcijan żyjących na terenie diecezji lub parafii. Niech więc prezbiterzy sami się angażują i włączają wiernych w przepowiadanie Ewangelii tym, którzy jeszcze pozostają poza wspólnotą kościelną.

W czasie każdej ze swoich podróży Jan Paweł II udziela na pokładzie samolotu wywiadu towarzyszącym mu dziennikarzom. Foto: A. Mari.

Bez pełnych żywej wiary i zaangażowania apostolskiego kościelnych wspólnot podstawowych, trudno wyobrazić sobie dzisiaj młode Kościoły Ameryki Łacińskiej. Foto:/present.

Większość kapłanów przeżywa misyjny wymiar swego powołania w Kościele partykularnym czy to przez zaangażowanie w istniejące na jego terenie misyjne sytuacje, czy to przez wychowywanie i pobudzanie swojej wspólnoty do udziału w misji Kościoła.

Pasterze wspólnot ukształtowanych dla misji i dla powszechnego miłosierdzia

W wychowaniu przyszłych kapłanów w duchu misyjnym zawiera się i to, że kapłan powinien — wszędzie, gdzie się znajdzie — czuć się i działać jak proboszcz świata w służbie całego misyjnego Kościoła. To on z natury rzeczy jest animatorem i tym, na którym spoczywa odpowiedzialność za budzenie świadomości misyjnej.

Dekret *Ad gentes* (*por. 39*), do którego chciałbym raz jeszcze się odwołać w 25 rocznicę jego ogłoszenia, wyraźnie wskazuje kapłanom, co winni czynić, aby w wiernych budzić umiłowanie misji. Mają więc rozniecać i podtrzymywać w nich zainteresowanie ewangelizacją świata; uświadamiać chrześcijańskim rodzinom konieczność pielęgnowania powołań misyjnych swych synów i córek oraz ukazywać, jak wielkim jest to zaszczytem; podtrzymywać w młodych ludziach misyjny zapał tak, by z nich wyrośli przyszli zwiastunowie Ewangelii; wszystkich uczyć modlitwy za misje oraz prosić o wielkoduszne, materialne wspieranie misji, stając się niejako żebrakami dla zbawienia dusz.

Ale po to, by wkładać w to serce i angażować się w tak szeroką działalność duszpasterską, potrzebna jest solidna formacja misyjna, którą w okresie przygotowania przyszłych kapłanów powinno zapewnić przede wszystkim seminarium. Trzeba koniecznie, aby w programach studiów teologicznych misjologia zajmowała ważne miejsce. Tak uformowani księża będą z kolei mogli formować chrześcijańskie wspólnoty w duchu prawdziwego zaangażowania misyjnego. Dobrze będzie, jeśli kapłani tworzący ze swoim biskupem jedno prezbiterium, będą mogli brać udział w spotkaniach poświęconych refleksji misyjnej oraz w misyjnych kongresach, rekolekcjach i dniach skupienia.

Nie należy zapominać, że poza inicjatywami podejmowanymi przez biskupów w celu ciągłej formacji misyjnej kapłanów, istnieją dostępne dla wszystkich chrześcijan cenne i wypróbowane drogi misyjnego zaangażowania, czy to w Papieskiej Unii Misyjnej Duchowieństwa, czy to w innych Papieskich Dziełach Misyjnych: Rozkrzewiania Wiary, św. Piotra Apostoła i Dziecięctwa Misyjnego. Każde z tych dzieł ma swoje własne pole działania na rzecz misyjnej współpracy i wszystkie starają się o to, by wierni czynnie brali w niej udział.

Co do Papieskiej Unii Misyjnej, założonej przez czcigodnego Pawła Mannę, to idąc w ślady moich poprzedników gorąco polecam ją jako sposób dawania świadectwa i wyrażania miłości wobec misji. Korzystając z okazji, której dostarcza mi najbliższy Synod Biskupów,

Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelni.